

RYSZARD MARCINIAK

STATUTY LITEWSKIE W PLANACH WYDAWNICZYCH TYTUSA DZIAŁYŃSKIEGO

Za narodziny polskiej historii prawa przyjęto uważać ukazanie się w latach 1800 - 1801 dwutomowego dzieła Tadeusza Czackiego o prawach polskich i litewskich. Wypracowana w początkach XIX wieku koncepcja historii prawodawstw kładła szczególny nacisk na szukanie źródeł prawa w ustawach¹. Przedmiotem badań tej nowej dyscypliny naukowej stały się też trzy *Statuty litewskie*, ogłaszane w latach 1529, 1566 i 1588, będące kolejnymi kodyfikacjami prawa litewskiego². Ponieważ dwa pierwsze *Statuty* i odmiana *Statutu litewskiego* drugiego, zwana *Statutem wołyńskim*, rozpowszechnione były wyłącznie w formie rękopiśmiennej³, trzeci zaś w licznych wydaniach drukowanych, miała rolę odegrały w tych badaniach zbiory biblioteczne, dzięki którym można było dotrzeć do odpowiedniego kodeksu prawnego. Trzeba dodać, że wszystkie trzy *Statuty* posiadały rozliczne odpisy w językach ruskim, polskim i łacińskim⁴.

¹ J. Adamus: *Lelewel jako historyk prawa*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” T. 14: 1961 s. 10.

² Pierwszy *Statut*, wydany dla Litwy przez Zygmunta I Starego w r. 1529, pozostawał ważny do r. 1566, kiedy zastąpiono go drugą redakcją, znacznie poszerzoną. Trzeci *Statut litewski*, wprowadzony w życie w r. 1588, był utrzymany na ziemiach litewskich aż do r. 1840. Jedynie trzy województwa: braclawskie, kijowskie i wołyńskie, przyłączone do Korony w czasie unii lubelskiej, tj. w czasie, gdy na Litwie obowiązywał *Statut* z r. 1566, pozostały przy przepisach *Statutu* drugiego. Mówiło się, że te trzy województwa rządzą się *Statutem wołyńskim*, tj. *Statutem litewskim* drugim z opuszczonym drugim rozdziałem *O obronie ziemskiej*.

³ Zygmunt Stary już w r. 1522 wydał nakaz druku gotowego już *Statutu*: „jussimus ea in numerosiis voluminibus excudi literis”. Niektórzy historycy uważali nawet, że został wydrukowany, ale gruntowniejsze badania nie potwierdziły tej tezy (G. F. Podozerskaja: *Vtoroj litovskij Statut* „Istoričeskie Zapiski” T. 17: 1947 s. 57 - 58).

⁴ Jakkolwiek w źródłach XVI-wiecznych mówi się o ruskim języku *Statutu*, to

Czacki w swoich studiach nad historią prawa oparł się na zbiorach własnych wspaniałej biblioteki w Porycku. Jego następcy korzystali z usług prywatnych kolekcjonerów i powstających wówczas bibliotek instytucji naukowych. W udostępnianiu tych zbiorów niepoślednie miejsce przypada Tytusowi Działyńskiemu, twórcy Biblioteki Kórnickiej, którego przeniesienie się z rodzinnego Konarzewa pod Poznaniem do Gniewoszowa w Kongresówce, w r. 1817, stworzyło dlań okazję do nawiązania stosunków z gronem najwybitniejszych uczonych polskich skupionych wokół Królewskiego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W Warszawie też zapewne zapoznał się T. Działyński z Joachimem Lelewalem, młodym jeszcze wówczas historykiem, i jemu to pokazał wyszperany, być może w początku r. 1819, egzemplarz ruski pierwszej redakcji *Statutu litewskiego*, chcąc się z pewnością upewnić o jego rzadkości i nieznanomości w literaturze historyczno-prawnej. Napisze o tym Lelewele w liście do Ignacego Daniłowicza. Wiadomość o tym zawarta jest w odpowiedzi Daniłowicza na wspomniany list, datowanej 9 lipca 1819 r., i stanowi pierwsze świadectwo zainteresowania się Działyńskiego prawodawstwem litewskim⁵. Warto więc ją tu w całości przytoczyć: „Niezmiernie żałuję, że się nie udało panu lepiej obejrzeć *Statut pierwszy litewski*, byłby on dla mnie wielką ciekawością. Czy pan Działyński nie raczy umieścić jego opisu przez znawcę jakiego w pismach periodycznych? [...] Donieś, proszę, kto jest ten pan Działyński, a może przez korespondencję będzie można defekt ten od niego wydostać [...]”⁶

Odkrycie *Statutu litewskiego* pierwszej redakcji w języku ruskim jest niewątpliwie zasługą Działyńskiego, jakkolwiek już Czacki, a później, w r. 1816, Samuel Bogumił Linde wypowiadali się za istnieniem ruskiego tekstu tego *Statutu*⁷. Sam Działyński pisał w liście do Wacława Hanki w r. 1828: „Udało mi się odkryć ważny rękopism, nigdy nie drukowanego I-szego *Statutu litew-*

w Wielkim Księstwie Moskiewskim nie rozumiano go i tłumaczono niby z „litewskiego” (V. Raudeliunas: *K tolkovaniju juridičeskich terminov Litovskogo Statuta*. „Acta Baltico-Slavica” T. 7: 1970 s. 31). Na określenie tego języka używa się też przymiotnika białoruski lub starobiałoruski. W niniejszym artykule pozostaję przy historycznej nomenklaturze ruski.

⁵ Działyński we wstępie do wydanego w r. 1841 *Zbioru praw litewskich* zaznaczył: „Przed kilkunastu laty złożył w moje ręce śp. Kozłowski rękopism starożytnych praw litewskich”. Określenie „przed kilkunastu laty” jest nieściśle. Ostatnio myśla się także w tej kwestii wydawcy *Statutu litewskiego* pierwszego (*Statut velikogo knjażestva litovskogo 1529 goda*, Minsk 1960 s. 5; identycznie P. F. Krapivin, Ju. I. Černeckaja: *O rukopisjach i izdanijach pervogo litovskogo Statuta*. „Slavjanskij Archiv” 1959 s. 51), uważając, że ów rękopis zdobył Działyński w r. 1820.

⁶ *Z listów do Joachima Lelewela o Statucie litewskim 1815 - 1830*. Oprac. L. Sadowska. „Ateneum Wileńskie” T. 6: 1929 s. 612. Rękopis ten znajduje się w Bibliotece Kórnickiej i nosi sygn.: 804; w literaturze zwany jest kodeksem Działyńskiego.

⁷ S. B. Linde: *O Statucie litewskim ruskim językiem i drukiem wydany*. Warszawa 1816 s. 21.

skiego”⁸. Nie wykluczone, że odkrycie tekstu ruskiego pierwszej redakcji *Statutu* natchnęło opracowującego prawodawstwo litewskie Daniłowicza myślą wydania tego źródła w trzech językach. Myśl tę sprecyzował Daniłowicz w roku 1825 pisząc do Lelewela: *Statut litewski* „chciałbym rosyjskimi drukować literami z samego źródła Działyńskiego, a obok tekst łaciński i polski”⁹. Fakt ten zaważył również w znacznym stopniu na dalszych zainteresowaniach Działyńskiego (który w latach 20-tych XIX wieku przeniósł się do Kórniku) i związał młodego mecenasa z Lelewelem. Ten mając na celu wydanie wraz z Daniłowiczem *Statutów litewskich* wypożyczył w r. 1820 od Działyńskiego ów rękopis na kilka lat, mając ciągle nadzieję na szybki druk tekstów¹⁰. Należy zaznaczyć, że w tym czasie (do r. 1824) sprawy wydawnicze spoczywały w rękach Daniłowicza, profesora uniwersytetu wileńskiego, który w r. 1823 dał w „Dzienniku Wileńskim” opis wszystkich znanych mu rękopisów *Statutu litewskiego*, co miało stanowić podstawę krytycznego wydania tekstów *Statutu*. Wśród jego współpracowników, prócz Lelewela, wymienić trzeba Żegotę Onacewicza. Ten odbył w r. 1822 podróż po guberni grodzieńskiej w poszukiwaniu materiałów do prawodawstwa i historii litewskiej. Dostawszy się do biblioteki Adama Chreptowicza w Szczorsach z ogromną energią kopiował źródła historyczne, ale — żali się Daniłowicz Lelewelowi — w czasie tej podróży „mało zrobił dla *Statutu litewskiego*”¹¹. Po deportacji Daniłowicza w głąb Rosji (do Charkowa) w r. 1824, w związku z procesem filaretów, sprawę przeciągającego się wydawnictwa przejął Lelewel¹². Kiedy, mimo usilnych starań, projekt krytycznego wydania nie mógł znaleźć nakładcy, Lelewel memoriałem z dnia 1 X 1827 roku (zob. aneks) ofiarował tę pracę Warszawskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk, które także nie mogąc podjąć się finansowania druku przekazało sprawę wydania w ręce Tytusa Działyńskiego. Stało się to najpóźniej w początku r. 1828¹³. Prezes Towarzystwa, Julian

⁸ E. Jelínek: *Dwa Listy Tytusa Działyńskiego do Wacława Hanki*. Kraków 1894 s. 8.

⁹ *Z listów...* s. 618.

¹⁰ [J. Lelewel, T. Działyński]: *Korespondencja...* Wyd. Z. Celichowski. Poznań 1884 s. 7. List J. Lelewela z 3 grudnia 1824 r. Zob. też aneks s. 55.

¹¹ J. Iwaszkiewicz: *Ignacy Żegota Onacewicz — historyk Litwy. Z dziejów dawnego Uniwersytetu Wileńskiego*. „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”. Seria A 1961 z. 4 s. 110 - 112.

¹² *Z listów...* s. 619. List I. Daniłowicza do J. Lelewela z 11 lipca 1825 r.

¹³ Memoriał J. Lelewela w rękopisie Biblioteki Kórnickiej sygn. BK 7441 (zob. aneks). T. A. Kowalski: *Działalność wydawnicza Biblioteki Kórnickiej*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” z. 7: 1959 s. 104, przypis 31, twierdzi niesłusznie, że już w marcu 1827 r. Lelewel przesłał Działyńskiemu korektę omawianego dzieła, a ten zwrócił się z nią po ocenę do Józefa Muczkowskiego. Tymczasem w liście Muczkowskiego do Działyńskiego z 20 marca 1827 r., który stanowi źródło tezy T. A. Kowalskiego, nie ma nigdzie mowy o korekcie *Zbioru praw litewskich*. Z całą pewnością chodziło wówczas o inną pracę Lelewela (por. BK 7439).

Ursyn Niemcewicz, zagajając posiedzenie 4 kwietnia 1828 r. powiedział m. in.: „Hrabia Tytus Działyński, powodowany szlachetną obywatelską gorliwością, oświadczył gotowość do wydania własnym kosztem pomników prawodawstwa litewskiego, zamawiając sobie pomoc kolegi Lelewela”¹⁴.

Wówczas też zapadła decyzja druku całości materiałów dotyczących historycznego prawodawstwa litewskiego, w tym trzech *Statutów litewskich*. Działyński wybierając format pierwszego tomu in 4° z podziałem strony na trzy części (dla równobrzmiących tekstów *Statutu* w trzech językach: ruskim, łacińskim i polskim) miał już na uwadze użyteczność trzeciego tomu dzieła, przewidzianego na *Statut litewski* trzeci, obowiązujący nadal na dawnych ziemiach Litwy¹⁵. Druk rozpoczął się już w drugiej połowie 1828 r. w poznańskiej drukarni Wilhelma Deckera i przeciągał się, częściowo z winy drukarni, która nie mogła podolać odmiennemu niż zwykle zamówieniu na druk czcionkami niełacińskimi. Niezbyt spieszył się też z przygotowaniem kolejnych arkuszy sam Lelewel, mający jak zwykle wiele pracy¹⁶. Arkusze tego druku nie zachowały się, a o zastosowaniu odmiennych czcionek wiemy z przedmowy Działyńskiego do *Zbioru praw litewskich*, który ukazał się dopiero w r. 1841¹⁷. Po r. 1840 Prot Lelewel, brat Joachima, miał nawet przesłać do Kórnika przez Józefa Fijałkowskiego, plenipotentą Działyńskich, 140 stron pierwszego odbicia z lat 1828 - 1830¹⁸. Co się z nimi stało — nie wiadomo. Pierwszy arkusz tego druku opuścił prasę w początkach września 1828 r.¹⁹

Działyński nie był biernym wykonawcą poleceń Joachima Lelewela. Uznawał w nim kierownika przedsięwzięcia, ale w wielu wypadkach zwracał Lelewelowi uwagę na zręczniejsze rozwiązywanie problemów. Nie miał też racji Prot Lelewel twierdząc, że korektę pracy wykonywał jego brat, któremu przesyłano druk arkuszami²⁰. Korektorem był Działyński, u którego też

¹⁴ „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół nauk” T. 21: 1830 s. 8.

¹⁵ Lelewel, Działyński, *op. cit.* s. 14. List Działyńskiego z 28 kwietnia 1828 r.: „Format jest ważną rzeczą; w tym — to jest 4°-towym — z powodu drobniejszych liter można by 3ci *Statut* podobno karta w kartę podług foliowego litewskiego przedrukować, tak żeby — jak powiada pan Plater — mogli adwokaci namacać znane im artykuły”.

¹⁶ *Op. cit.* s. 17 - 56.

¹⁷ „Już dwieście i coś stronnice było drukowanych czcionkami umyślnie rżniętymi, dla zbliżenia się do ruskiej pisowni, kiedy okoliczności kazały porzucić rozpoczętą pracę” (Mowa o wybuchu powstania listopadowego). Luźna tablica z faksimiliami fragmentów trzech kodeksów rękopiśmiennych z tekstem ruskim *Statutu*: śluckiego, firlejowskiego i Działyńskiego, znajdująca się w teczce BK 7473, obw. 7 pochodzi z Dodatku do rozprawy Daniłowicza w nrze 17 umieszczonej o Dyplomatyce ruskiej (przez Joachima Lelewela), „Dziennik Warszawski” T. 6: 1826 tabl. po s. 232.

¹⁸ List Prota Lelewela do Działyńskiego z 12 lutego 1844 r. (zob. BK 7439).

¹⁹ Jelínek, *op. cit.* s. 9. List Działyńskiego z 5 września 1828 r.

²⁰ *Z listów...* s. 633 - 634. List Prota Lelewela do Akademii Umiejętności z 25 maja 1881 r.

pozostały arkusze korektowe²¹. Edycja skończona, z r. 1841, wyszła w ogóle bez udziału Joachima Lelewela, który w tym czasie przebywał na emigracji²². Praca nad wydawnictwem *Statutu* zbliżyła Działyńskiego do problematyki prawodawstwa litewskiego. W liście do Hanki Działyński wydał sąd o pierwowcinach tego prawa: „Pierwsze ślady prawodawstwa litewskiego noszą cechę i formę redakcji w Polsce używanych, ale już trzeci arkusz i wszystkie późniejsze wystawiają najciekawszy obraz dawnych zwyczajów, jak i cała pierwsza redakcja zachowują jedyny prawie ślad prawodawstwa zupełnie oryginalnego, ani skażonego, ani poprawionego prawami rzymskimi”²³. Mimo iż druk posuwał się wolno — w r. 1830 było gotowych zaledwie 200 stron — to jednak systematycznie, pilnowany wyraźnie przez Działyńskiego. Przerwę spowodował dopiero wybuch powstania listopadowego, którego sprawa pochłonęła bez reszty i Lelewela, i Działyńskiego. Po upadku powstania obaj znaleźli się na emigracji; Działyński powrócił do Wielkopolski dopiero w końcu 1839 r. Po uporządkowaniu spraw majątkowych zabrał się do kontynuowania przerwanej pracy nad wydaniem *Statutów litewskich*.

Materiałów miały mu dostarczyć rękopisy i druki *Statutów*, które z wielkim nakładem kosztów gromadził. Dziś rękopisy *Statutów litewskich* Biblioteki Kórnickiej stanowią najbogatszą kolekcję tego typu w Polsce. O nabyciu tzw. kodeksu Działyńskiego (BK 804) była mowa już na początku tego artykułu. Kiedy i jaką drogą dostały się do Kórnika następne rękopisy *Statutów litewskich*? Jak już wspomniano, Czacki był tym uczonym, który pierwszy wykorzystał do pracy naukowej zbiór *Statutów litewskich* z własnej biblioteki w Porycku na Wołyniu. Dziś powszechnie wiadomo, że po śmierci Czackiego jego zbiory zakupił ks. Adam Czartoryski, który zimą 1818/19 r. przewiózł je do Puław. Zbiór ten zachował swe dawne sygnatury, nadane rękopisom jeszcze w Porycku przez bibliotekarza Łukasza Gołębiowskiego²⁴. Katalog rękopisów Biblioteki Czartoryskich, oparty o spisy Gołębiowskiego, a więc oddający stan biblioteki sprzed okresu kupna przez Czartoryskiego, wymienia wśród brakujących voluminów 1 rękopis *Statutu litewskiego* pierwszego (sygn. 1419) i trzy rękopisy redakcji drugiej (sygn.: 1420, 1424, 1429) oraz wyjątki

²¹ Lelewel, Działyński, *op. cit.* s. 47. List Działyńskiego z 17 maja 1830 r. Jednocześnie z przygotowaniem do druku *Statutów Litewskich* ukazało się w Brzegu, w r. 1829, pierwsze wydawnictwo Biblioteki Kórnickiej: *Pamiętniki Jana Kilińskiego*. Wspominam o tym tylko dlatego, że i tam okazał się Działyński niezwykle sumiennym korektorem (por. A. Kawecka: *Pierwsze wydawnictwo Biblioteki Kórnickiej 1829 - 1929*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 1: 1929 s. 80).

²² Korespondencja tych osób ustała zupełnie w l. 1830 - 1841.

²³ Jelínek, *op. cit.* s. 9.

²⁴ Zob. K. Buczek: *Z przeszłości Biblioteki Muzeum XX Czartoryskich oraz przyczynki do dziejów Biblioteki Poryckiej*. Kraków 1936 s. 9.

z nie oznaczonej redakcji *Statutu*, przypuszczalnie trzeciej (sygn. 1426)²⁵. W sumie pięć rękopisów. Biblioteka Kórnicka przed r. 1879 posiadała takich rękopisów 10 (obecnie 9). Z tego redakcji pierwszej trzy (BK 763, 804, 898), redakcji drugiej — pięć (BK 808, 809, 812, 818, 820) i trzeciej — jeden (BK 807) oraz jeden wyciąg ze *Statutu trzeciego* (BK 1893)²⁶.

Stwierdźmy od razu, że spośród pięciu brakujących kodeksów z tekstem *Statutów* w Bibliotece Czartoryskich trzy znajdują się obecnie w Bibliotece Kórnickiej (B. Czart. 1419, 1420, 1429=BK 898, 809, 812). Opis tych rękopisów, wraz z innymi sprowadzonymi niegdyś do Wilna z biblioteki w Puławach, zamieszczony w „Dzienniku Wileńskim” w r. 1823 przez Daniłowicza, pozwala na bezsporne stwierdzenie faktu, że te trzy rękopisy, zanim dostały się do Kórnika, stanowiły własność ks. Adama Czartoryskiego²⁷. Opisanego tamże bardzo dokładnie rękopisu drugiej redakcji *Statutów*, zwanego kodeksem Czartoryskiego (sygn. BCzart. 1424), nie ma w Bibliotece Kórnickiej²⁸. Nie znajdują się tu również brakujące w tejże Bibliotece Czartoryskich *Wyjątki Statutu litewskiego* (sygn. 1426)²⁹. Jakkolwiek więc już na przykładzie rękopisów *Statutów litewskich* widać, że nie wszystkie cenne rękopisy poryckie, brakujące obecnie (podkreślam: w porównaniu z dawnymi spisami Ł. Gołębiowskiego sprzed r. 1818), przeszły do Biblioteki Kórnickiej, część z nich musiała przebyć następującą drogę: Poryck — Puławy — Kórnik. Dokładne zbadanie okoliczności, w jakich rękopisy porycko-puławskie przeszły do rąk Działyńskiego, wymaga specjalnych badań³⁰. Nie wykluczone jednak, że niektóre z nich, szczególnie potrzebne Tytusowi przy pracach wydawniczych, mogły być mu darowane przez Adama Czartoryskiego. Możliwość taką przyjął m. in. J. Zathey³¹. Odnośnie do *Statutów litewskich*, których wydaw-

²⁵ J. Korzeniowski: *Catalogus codicum manu scriptorum Musei Principum Czartoryski Cracoviensis*. Vol. II. Cracoviae 1913 s. 204 - 207.

²⁶ Inwentarz rękopisów Biblioteki Kórnickiej, cz. I: Kórnik 1930; cz. II: Poznań 1963.

²⁷ „Dziennik Wileński” 1823 T. 1: 1823 s. 377 - 398, T. 2: 1823 s. 1 - 18 (kodeksy: Czackiego, gocki, puławski).

²⁸ Wiadomo o nim, że Daniłowicz przed przesiedleniem do Rosji nie zdążył go zwrócić Czartoryskiemu do Puław i że ten pozostawał jakiś czas u księgarza Zawadzkiego w Wilnie (*Z listów...* s. 619). Może losy jego wyświetli opracowywany obecnie przez V. Raude-liunasa (Wilno) *Katalog rękopisów Statutów litewskich* wszystkich trzech redakcji.

²⁹ Noszą one w starych spisach Biblioteki Poryckiej tytuł szerszy, wykluczający możliwość identyfikacji z rękopisem BK 1893, a mianowicie: *Wyjątki ze Statutów, zbiór przywilejów, pism królów w różnych okolicznościach tak politycznych jak i wewnętrznych urzędzeń należących* (Biblioteka Czartoryskich sygn. 2916/2).

³⁰ Piszący te słowa nosi się z zamiarem gruntowniejszego zbadania sporu Biblioteki Czartoryskich z Biblioteką Kórnicką o rękopisy poryckie.

³¹ J. Zathey: *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*. Wrocław 1963 s. XXXVIII n.

nictwo rozpoczęło się przed r. 1830, darowizna ta mogłaby być bardzo wczesna. Czartoryski w jednym z listów, w którym upomina się o niektóre rękopisy poryckie, nie wymienia *Statutów litewskich*, choć było wiadomo, że np. *Statut litewski* pierwszy w języku łacińskim, zwany kodeksem Czackiego, był u Tytusa (już przed r. 1830) i tego Działyński by się nie wyparł³². A np. *Uchwały W. X. Litewskiego aż do unii lubelskiej* (BK 803) otrzymał Działyński w r. 1842 ze zbiorów po Joachimie Lelewelu³³. Nie ma na tym rękopisie żadnych znaków własnościowych, bez wątpienia jest to jednak „zaginiony” rękopis porycki (sygn. 1425). Górna część pierwszej karty, gdzie Gołębiowski zwykł pisać sygnatury — obcięta.

Przechodząc do określenia proveniencji innych rękopisów *Statutów litewskich* natrafiamy na większe trudności. Można tylko przypuszczać, że wspomniany już fragment *Statutu litewskiego* trzeciego (BK 1893) został przesłany do Kórnika przez księgarza krakowskiego D. E. Friedleina³⁴. O rzadkim rękopisie trzeciego *Statutu litewskiego* pisanego w języku niemieckim (BK 807) wiemy, że dotarł do Działyńskich w r. 1842 za pośrednictwem Józefa Lissnera, antykwariusza poznańskiego³⁵. Rękopis BK 763 stanowi odpis *Statutu litewskiego* pierwszego, przygotowany przez Joachima Lelewela, i powinien się znajdować w teczce BK 7473, gdzie złożono inne rękopisy Lelewela mające służyć do druku *Statutu*. Rękopis z tekstem ruskim drugiej redakcji nie posiada w Bibliotece Kórnickiej dokumentacji przejścia go przez Działyńskich. W Kórniku znajdował się chyba już za czasów Działyńskiego, podobnie zresztą jak szereg drukowanych *Statutów litewskich* trzeciej redakcji, w tym dwa egzemplarze pierwszych wydań trzeciego *Statutu* w języku ruskim³⁶. Rękopis BK 808 *Statut W. X. Lit. województwom kijowskiemu, bractawskiemu i czernihowskiemu służący* (tzw. *Statut wołyński*) został zakupiony od antykwariusza

³² Lelewel, Działyński, *op. cit.* s. 17 - 20. List Działyńskiego z sierpnia 1828 r.

³³ BK 7460 s. 135. Por. też o tym wzmiankę w Memoriale J. Lelewela do Towarzystwa Warszawskiego (Aneks).

³⁴ W BK 7460 k. 150v znajduje się nota K. W. Kielisińskiego informująca, że 6 listopada 1843 r. otrzymał od D. E. Friedleina *Prawa z Statutu W. X. Litewskiego* 8°.

³⁵ Tamże k. 13. Kodeksami *Statutu litewskiego* w języku niemieckim interesował się w okresie międzywojennym Oskar Büchler, docent uniwersytetu w Kownie. Prócz rękopisu kórnickiego znalazł tylko jeszcze jeden w bibliotece uniwersyteckiej w Dorpacie (zob. jego list w Archiwum Bibliotecznym nr 370 z lipca 1927 r.). Obecnie istnieje 7 kodeksów z tekstem niemieckim *Statutów* (informacja ustna V. Raudeliunasa). Nie wykluczone, że rękopis kórnicki stanowił uprzednio własność prymasa Władysława Łubieńskiego (na skórzanej oprawie ślad superexlibrisu Łubieńskich — dziś prawie zupełnie niewidoczny).

³⁶ Oba weszły do Biblioteki Kórnickiej za pośrednictwem M. Wiszniewskiego. Cim. F. 4183 został przekazany w r. 1844 (zob. list Wiszniewskiego do T. Działyńskiego z 8 marca 1844 r. — BK 7440); Cim. F. 4182 rok wcześniej również od Wiszniewskiego, jak na to wskazuje notka na przedniej oprawie tego druku.

lwowskiego Igła przez W. Kętrzyńskiego w r. 1870 dla Jana Działyńskiego³⁷.

Datowane nabytki *Statutów litewskich* przypadają w czasie intensywnych prac Tytusa Działyńskiego nad wydaniem pomników prawodawstwa litewskiego. Po zdjęciu bowiem sekwestru pruskiego w r. 1838 z dóbr i biblioteki w Kórniku wrócił Działyński do pracy nad przerwany wydawnictwem pierwszego tomu *Zbioru praw litewskich*. Tak o tym pisał do Joachima Lelewela w r. 1842: „W zeszłym roku po dziesięcioletnim wygnaniu zawitawszy do Kórnika i do zbiorów [...] spod strychu i kurzy drukarni Deckera wywlokłem butwiejący i już defektowy statut”³⁸. Musiało się to stać jednak wcześniej niż w r. 1841, bo już 21 czerwca 1840 pisał J. I. Kraszewski do M. Grabowskiego: „Działyński wydaje, w r. 1829 poczęty jeszcze, *Statut litewski* we trzech tekstach obok z notami Lelewela i Daniłowicza”³⁹. Druk z zachowanych rękopisów powierzył Działyński drukarni Walentego Stefańskiego, mieszczącej się na Garbarach w Poznaniu, rezygnując jednakże z zastosowania czcionek „zbliżonych do pisowni ruskiej”⁴⁰. W kwestiach natury filologicznej odnośnie do tekstów łacińskich Działyński, sam zresztą biegle władający łaciną, radził się adiunkta Archiwum Głównego w Warszawie, Adama Muczkowskiego. Proponowane przez tego filologa z wykształcenia lekcje odczytu były aprobowane przez Działyńskiego⁴¹.

Odbicia sztychów dokonał w swojej drukarni w Dreźnie Paweł Antoni Skerl, w lipcu lub sierpniu 1841 r. W tym czasie były już gotowe faksimilia dwu stron kodeksu Działyńskiego wykonane w zakładzie litografa poznańskiego Wiktora Kurnatowskiego⁴². Być może, że rysunki na kamieniu lito-

³⁷ Zob. list W. Kętrzyńskiego do Jana Działyńskiego z 26 stycznia 1870 r. (BK 7450 s. 52).

³⁸ Zob. brulion listu T. Działyńskiego do J. Lelewela ze stycznia 1842 r. (BK 7441).

³⁹ M. Grabowski: *Listy literackie*. Wyd. A. Bar. Kraków 1934 s. 142. Tamże w przypisie błędna informacja o autorstwie *Statutu*: „Działyński-Kozłowski: *Zbiór praw litewskich*”.

⁴⁰ Walenty Stefański w okresie, gdy T. Działyński w końcu lat 20-tych XIX wieku drukował *Statut* w drukarni Deckera, był w tamtejszej drukarni czeladnikiem (zob. F. Paprocki: *Walenty Stefański, 1813 - 1877*. [W:] *Wielkopole XIX wieku*. T. 1. Poznań 1966 s. 266 - 267). Jednakże już 29 sierpnia 1841 r., a więc w kilkanaście dni po ukończeniu druku *Zbioru praw litewskich*, ukazało się w „Orędowniku Naukowym” następujące ogłoszenie: „Redakcja »Orędownika« ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że jej drukarnia na Garbarach numer 45, znana pod firmą W. Stefańskiego, zaniechawszy tej firmy, przyjęła swoją własną: Drukarnia Orędownika...” (nr 34 s. 276). Por. też niewyjaśnione do końca sprawy współpracy i sporu między redaktorami „Orędownika” J. Łukasiewiczem i A. Poplińskim a W. Stefańskim (P. Tiałowski: *Życiorys i działalność księgarza Walentego Stefańskiego*. „Kronika Miasta Poznania” T. 14: 1936 s. 361 - 362).

⁴¹ Zob. nie datowane i nie podpisane notatki A. Muczkowskiego do 97 i 98 strony korekty *Zbioru praw litewskich* (BK 7473, obwoluta 7).

⁴² Zob. BK 7460 k. 11: „Wydatki nakładowe około *Statutu*”. Była to zapewne jedna z pierwszych prac litograficznych W. Kurnatowskiego, który otworzył swój zakład w Po-

ZBIOR PRAW LITEWSKICH

od roku 1389. do roku 1529.

TUDZIEŻ ROZPRAWY SEJMOWE O TYCHŻE PRAWACH

od roku 1544. do roku 1563.



POZNAŃ

W drukarni na Garbarach Nr. 15.

1841.

49

Handwritten notes on a lined page, likely a ledger or record book. The text is written in cursive and includes several entries, some of which are crossed out or corrected. The entries appear to be related to land or property records, mentioning names like "Hawkeye" and "Hawkeye" and locations like "Hawkeye" and "Hawkeye".

Towarzystwo zwieku wglębowi bni szanownemu bze pozdrawiam
 Jarko bniemu pomnie danusz bniemu napad ja zebieniu
 to danusz maluch pomnie, miedzytym to miedzytym, pomnie

14. Autograf J. Lelewela memorialu O wydanie *Statutu litewskiego*

graficznym wyszły spod ręki malarza poznańskiego Karola Henryka Steffensa lub Fabiana Sarneckiego, którzy w tym czasie ściśle współpracowali z zakładem Kurnatowskiego⁴³. Trzeba dodać, że sztychy i winietki do dzieła wykonał bibliotekarz kórnicki Kajetan Wincenty Kielisiński, który czuwał jednocześnie nad technicznym wykończeniem druku⁴⁴.

Dzieło opuściło drukarnię w połowie sierpnia 1841 r. i nosiło tytuł: *Zbiór praw litewskich od roku 1389 do 1529. Tudzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od roku 1544 do roku 1563*. Tytuł okładowy brzmiał: *Statut litewski*. Druk dzieła pierwszy zaanonsował „Orędownik Naukowy” z 15 VIII 1841 r. następującą notatką: „Ukończył się wreszcie druk nader ważnego dzieła, nie tylko pod względem prawniczym, ale i historycznym, a nawet językowym: *Zbiór praw litewskich od roku 1389 - 1529. Tudzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od r. 1544 do 1563* wydane przez hr. Tytusa z Kościelca Działyńskiego w Poznaniu w drukarni Orędownika na Garbarach roku 1841. Tom I in 4°. Ozdobiony kilkadziesiąt pieczęciami, należącymi do epoki jagiellońskiej, uzupełniającymi drogie, a nader szczupłe zabytki u nas sfragistycznej sztuki”⁴⁵. Wydaje się, że opisana wyżej karta tytułowa i s. 395 zostały zmienione już po wydrukowaniu dzieła, gdyż na obecnej karcie tytułowej mieści się winieta sygnowana przez K.W. Kielisińskiego „6 wrz. 1841”, a ozdobnik na s. 395 „8 wrz. 1841”. Dzieło wydane w ok. 430 egzemplarzach⁴⁶ oprawione zostało dopiero we wrześniu tego roku. Cena egzemplarza wynosiła, jak można czytać na okładce, 7,5 talara, czyli została skalkulowana poniżej kosztów druku, a przecież znaczną część nakładu Działyński rozdał.

Bibliografia polska Estreichera (t. IV s. 80) zupełnie niesłusznie przypisuje to dzieło Leonowi Rogalskiemu, umieszczając *Zbiór praw litewskich* pod jego nazwiskiem. Ponieważ właściwy *Statut litewski* pierwszy poprzedzony został w publikacji Działyńskiego ustawami prawnymi dotyczącymi Litwy od r. 1389,

znaniu dopiero 1 lipca 1841 r. (A. Brosig: *Dzieje sztuki litograficznej w Poznaniu*. „Kronika Miasta Poznania” T. 14: 1936 s. 425).

⁴³ Fabian Sarnecki (1800 - 1894) malarz i rysownik; po powrocie z Włoch osiadł w Poznaniu (U. Thieme, F. Becker: *Allgemeines Lexicon der bildenden Künstler*. Bd. 29 s. 467 - 468; por. też „Tygodnik Literacki” nr 45 z 8 listopada 1841 r. (O Steffensie zob. A. Brosig, *op. cit.* s. 426 - 427).

⁴⁴ O Kielisińskim jako grafiku zob. J. Orańska; *Kajetan Wincenty Kielisiński w świetle dokumentów i prac w zbiorach kórnickich*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” z. 4: 1947 s. 130 - 152; P. Michałowski: *Kajetan Wincenty Kielisiński 1808 - 1849*. [W:] *Wielkopole XIX wieku* T. 1. Poznań 1966 s. 247 - 262.

⁴⁵ Poczytny w Poznaniu „Tygodnik Literacki” pisał 23 sierpnia 1841 r.: „Pan Działyński z Kościelca wydał w Poznaniu w drukarni p. Stefańskiego na Garbarach: *Zbiór praw litewskich od roku 1389 - 1529*”.

⁴⁶ BK 7460 k. 34: *Rozchód „Statutu litewskiego”*. Do końca 1842 r. rozprowadzono około 370 egzemplarzy. Odbicie *Statutu* sprzed powstania listopadowego miało się ukazać w 762 egzemplarzach (zob. list T. Działyńskiego do J. Lelewela z r. 1828 w: Lelewel, Działyński, *op. cit.* s. 19 - 20).

znalazł się tam także *Statut Kazimierza Jagiellończyka* wydany w r. 1492. Tenże *Statut* ukazał się oddzielnie już w r. 1826 w Wilnie staraniem Daniłowicza i jego ucznia L. Rogalskiego, który przetłumaczył tekst ruski na język polski. W wydawnictwie T. Działyńskiego *Statut Jagiellończyka* został przedrukowany z wydania wileńskiego i stąd na owych kilkunastu kartach znajduje się w *Zbiorze praw litewskich* nazwisko Rogalskiego, błędnie zinterpretowane przez Estreichera⁴⁷. Działyński poprzedził *Zbiór praw* bardzo krótką przedmową⁴⁸. Jeszcze kilkadziesiąt lat później zarzucił Prot Lelewel Działyńskiemu nieuczciwość z powodu przemilczenia przez tegoż we wspomnianej przedmowie zasług jego brata Joachima⁴⁹. Tymczasem w pierwszym liście, jaki napisał Działyński do Joachima Lelewela po wydrukowaniu *Statutu*, znajduje się wytłumaczenie tego kroku. Działyński ubolewa w nim, że nie mógł wspomnieć w przedmowie o zasługach i pracach człowieka, którego imię jest drogie każdemu Polakowi, aby dziełu drogi do Polski i Litwy nie zagrozić⁵⁰.

Układ dzieła jest wzorowany na wydanym przez Daniłowicza i Rogalskiego *Statucie Kazimierza króla polskiego*. Podobnie jak to dziełko *Zbiór praw litewskich*, w wypadku istnienia trójjęzycznych tekstów, umieszcza je równolegle obok siebie, co niezwykle ułatwia wszelkie porównania. Część zasadnicza *Zbioru*, a mianowicie *Statut litewski* od Zygmunta I r. 1529 Litwie nadany (s. 141 - 394) wydrukowany został z następujących kodeksów: tekst ruski — z kodeksu Działyńskiego, a z rękopisów firlejowskiego i śluckiego dołączono zasadnicze odmianki⁵¹. Tekst łaciński — z kodeksu porycko-puławskiego (BK 898), tekst polski — z kodeksów Świdzińskiego i ostrobramskiego. W zbiorze następują potem kolejno *Prośby i podania sejmowe panów rad i rycerstwa*

⁴⁷ W nowych drukach Biblioteki Kórnickiej pod sygn. 25070 znajduje się egzemplarz wydania wileńskiego z notką cenzora poznańskiego Czwaliny wyrażającą zgodę na przedrukowanie tekstu do *Zbioru praw litewskich*. Na druku znaki i uwagi redaktorskie J. Lelewela. Zob. też Lelewel, Działyński, *op. cit.* s. 29 - 30; list T. Działyńskiego z 24 sierpnia 1829 r.

⁴⁸ Do tego dzieła napisał też przedmowę T. Narbutt, który w tym czasie, po rozproszeniu się wileńskiego środowiska naukowego, uchodził za najlepszego znawcę dziejów Litwy; przedmowa ta licząca 9 stron rękopisu przyszła do Kórniku już po ukazaniu się druku. Jej treść świadczy raczej niepocholebnie o autorze jako historyku współczesnym J. Lelewelowi (zob. BK 7473, obwoluta 7). Nadesłane przez Narbutta wypisy z Metryki Litewskiej nie mogły również być już umieszczone w druku, ponieważ przyszły za późno (zob. list T. Narbutta do T. Działyńskiego z r. 1841 — BK 7440).

⁴⁹ Zob. list Prota Lelewela do Akademii Umiejętności w Krakowie z 25 maja 1881 r. — *Z listów...* s. 633.

⁵⁰ BK 7441 k. 39.

⁵¹ Kodeks firlejowski znajduje się dziś w Bibliotece Narodowej (akcesja 9835), a ślucki (wileński) w Leningradzie w Bibliotece Sałtykowa-Szczedrina. W Bibliotece Narodowej znajduje się nadto czwarty, nie znany za czasów Tytusa Działyńskiego, kodeks *Statutu litewskiego pierwszego* w języku ruskim, tzw. kodeks Zamoyskich (sygn. BOZ 77).

Wielkiego Księstwa Litewskiego. Z odpowiedziami królów polskich a wielkich książąt litewskich od roku 1544 do roku 1563 (s. 395 - 542). Ten rozdział wydrukowany został z rękopisu BK 804. Dzieło zamykają sztychy pieczęci książąt litewskich i faksimilia dwu stron kodeksu Działyńskiego poprzedzone krótkim objaśnieniem załączonych kopii pieczęci (s. I - IV, tabl. I - XII + dwa faksimilia).

Natychmiast po wydrukowaniu pierwszego tomu *Zbioru praw litewskich* Działyński nawiązał kontakt z Joachimem Lelewelą celem szybkiego wydania drugiego i trzeciego tomu dzieła⁵². Dlaczego więc nie ukazały się planowane tomy? Lelewel liczył na współpracę Daniłowicza i polecał kilkakrotnie w listach Działyńskiemu nawiązać z nim kontakt. Tymczasem zanim to nastąpiło, zanim udało się odnaleźć Daniłowicza na obszarach Rosji, ten uległ ciężkiej nerwowej chorobie i w r. 1843 zakończył życie w Gryfowie Śląskim⁵³. Odejście z życia naukowego Daniłowicza zwiększyło niepomniernie przeszkody piętrzące się przed wydawnictwem. Wiadomo było, że część materiałów przygotowywanych do wydania pomników prawodawstwa litewskiego została przez Daniłowicza zabrana do Rosji. Była tam m. in. kopia *Statutu litewskiego* drugiego w języku ruskim⁵⁴. Sam Lelewel mógł przesłać Działyńskiemu tylko nieliczne materiały, jak 40 kart wypisów z metryki litewskiej dotyczących czasów pomiędzy pierwszym a drugim *Statutem litewskim* i *Uchwały W. X. Litewskiego* aż do unii lubelskiej (rękopis BK 803)⁵⁵. Były to rzeczy wykorzystane już do I tomu *Zbioru praw litewskich*, ale mimo to jeszcze w październiku 1843 r. Działyński trwał przy dawnym zamiarze publikacji drugiego tomu materiałów prawodawstwa litewskiego. W notce rękopiśmiennej z tego czasu, przeznaczonej dla Żegoty Onacewicza, w tym czasie pomocnika bibliotekarza przy Muzeum Rumiancewa w Petersburgu, pisał Działyński, że chciałby uzyskać oryginalne materiały lub choćby kopie, m. in. do „drugiego statutu litewskiego, który to *Statut* zamysłem wydać. Daniłowicz był w tym przedmiocie pracował — Lelewelowi i mnie zbywa na materiałach”⁵⁶. Jednakże i ta próba poszerzenia podstawy źródłowej nie powiodła się. To stało się chyba przyczyną, że z zapalem podchwycona przez Działyńskiego myśl wydania źródeł do dziejów prawodawstwa litewskiego poszła w zapomnienie, nie doczekawszy się nigdy pełnej realizacji, ani za życia Działyńskiego i Lelewela, ani nawet później.

Joachim Lelewel czas jakiś w swoich listach do Działyńskiego i potem do

⁵² Zob. brulion listu T. Działyńskiego do J. Lelewela ze stycznia 1842 r. — BK 7441.

⁵³ *Polski słownik biograficzny* t. 4 s. 413.

⁵⁴ Zob. BK 7473, obwoluta 7, notka ręką Prota Lelewela o materiałach pozostałych po bracie Joachimie i przekazanych T. Działyńskiemu za pośrednictwem J. Fijałkowskiego.

⁵⁵ Ibidem; [J. Lelewel, K. Sienkiewicz]: *Korespondencja...* Poznań 1872 s. 37: list J. Lelewela z 22 czerwca 1858 r.

⁵⁶ BK 7473, obwoluta 7.

Kielisińskiego przypominał o konieczności druku następnych tomów prawodawstwa litewskiego. Niestety, z bliżej nie wyjaśnionych powodów, Działyński pozostawiał te listy najprawdopodobniej bez odpowiedzi⁵⁷.

Pomimo nieukazania się drukiem dalszych tomów *Zbioru praw litewskich* wydanie tomu pierwszego przyniosło uznanie Działyńskiemu i znawcy kilkakrotnie wyrażali dobrą opinię o metodzie wydawniczej omawianego dzieła. W. A. Maciejowski wspominając w liście do Działyńskiego *Zbiór praw litewskich* pisze: „Wydawnictwem swych prac wielkąś Jaśnie Wielmożny Pan uczynił dla nauki przysługę”⁵⁸. A wcześniej jeszcze ogłaszając recenzję tego dzieła pisał m. in.: „Cześć mężom, którzy wypracowali dzieło, przygotowując je do druku szanownemu wydawcy, cześć uczonemu hrabiemu, który je ogłosił naukowemu światu, cześć i uwielbienie P. Kielisińskiemu, który mistrzowską ręką wykonał na kamieniu odciski pieczęci wielkich ks. litewskich a polskich królów”⁵⁹. Zaslugi Działyńskiego w wydaniu tego pomnika praw litewskich podniósł sam Joachim Lelewel. Po otrzymaniu kilku egzemplarzy *Zbioru praw litewskich* napisał do Kielisińskiego: „Cieszy mnie niezmiernie to ukazanie się *Zbioru praw lit.* Dodaniem rozpraw sejmowych uzupełniliście tom, dodaniem pieczęci ubogaciliście i ozdobiliście”⁶⁰. Przerysy wykonał, jak wiadomo, Kielisiński, ale gromadził je z archiwów Działyński już przed r. 1830⁶¹. Po chlebna opinię o tym wydawnictwie skreślił również Teodor Narbutt⁶², a z miejscowych historyków Józef Łukaszewicz, który jako redaktor „*Orędownika Naukowego*” wydawał często bardzo surowe sądy, tu napisał w artykule *O stanie literatury polskiej w Wielkim Księstwie Poznańskim*: „*Zbiór praw litewskich* [...] z przepysznymi rycinami pieczęci, robionymi przez Kielisińskiego i facsimile rękopismu *Statutu ruskiego*. Dzieło równie dla badacza języka, prawodawcy i historyka ważne”⁶³.

Zainteresowanie *Statutami litewskimi* w Rosji i Czechach doprowadziło do wydania w XIX wieku pierwszego *Statutu* w obu krajach. Wydawnictwa

⁵⁷ Zob. Lelewel, Działyński, *op. cit.* s. 68 - 79. Pewne wyjaśnienie nieporozumienia przynosi list Joachima Lelewela do brata Prota z r. 1845 (Lelewel: *Listy...* T. 2. Poznań 1879 s. 313 - 314). Po zerwaniu ścisłych dotychczas więzów z Lelewalem zainteresowania Działyńskiego prawodawstwem litewskim nie osłabły. Skazany wyłącznie na własne siły, Działyński przygotował w latach następnych monumentalne wydawnictwo *Źródłopisma do dziejów unii Polski z Litwą*. Cz. II. Poznań 1861; Cz. III. Poznań 1856.

⁵⁸ List W. A. Maciejowskiego do T. Działyńskiego z r. 1851 (BK 7440).

⁵⁹ W. A. Maciejowski: *O litewskich prawach najdawniejszych z uwagą na ustawy i statuta Jagiellonów*. „Przegląd Naukowy Literaturze, Wiedzy i Umnictwu Poświęcony” T. 1: 1842 s. 150.

⁶⁰ Lelewel, Działyński, *op. cit.* s. 71 - 74.

⁶¹ W Królewcu szukał ich np. Alojzy Niewiarowicz. Zob. jego list do T. Działyńskiego z 21 czerwca 1830 r. (BK 7439).

⁶² Zob. jego list do T. Działyńskiego z 13 listopada 1841 r. (BK 7440).

⁶³ „*Orędownik Naukowy*” z 4 kwietnia 1842 r.

te ustępują jednakże pod wieloma względami publikacji poznańskiej z r. 1841. *Statut litewski* pierwszy ukazał się w Moskwie w r. 1854⁶⁴. Wydano go cyrylicą w jednym tylko języku, a mianowicie ruskim. Jeśli tekst ruski *Statutu* opierał się w wydawnictwie Działyńskiego na trzech kodeksach: Działyńskiego, firlejowskim i słuckim, to wydanie moskiewskie za podstawę miało tekst kodeksu słuckiego, znajdującego się od wielu już wtedy lat w bibliotece uniwersytetu w Wilnie. Wydawcy nie zdawali sobie sprawy, że mają przed sobą kodeks słucki, wykorzystany już przez polskich naukowców; oparli się na nim jako na nowo odkrytym źródle, dodając za wydaniem poznańskim również rzekome odmianki tekstu ze zводу słuckiego, które były po prostu błędnymi lekcjami odczytu, pomnażając tym samym liczbę usterek w porównaniu ze *Zbiorem praw litewskich* Działyńskiego⁶⁵. W r. 1880 H. Jireček przedrukował w czeskim wydawnictwie *Svod zákonův slovanských* tenże *Statut* bez żadnych uwag i komentarzy z wydania moskiewskiego⁶⁶.

Wyższy poziom osiągnęły wydania *Statutów litewskich* dopiero w XX wieku, ustępując jednakże nadal publikacji i zamierzeniom Działyńskiego pod względem kompletności materiałów do całokształtu prawodawstwa litewskiego. *Statut pierwszy litewski* wydany został w Mińsku w r. 1960 w języku ruskim i współczesnym rosyjskim. W Polsce w okresie międzywojennym Stefan Ehrenkreutz przygotowywał reedycję *Statutu litewskiego* pierwszej redakcji w trzech językach, korzystając m. in. z rękopisów i starych druków Biblioteki Kórnickiej⁶⁷. Przygotowania trwały wiele lat; wojna i śmierć profesora uniwersytetu wileńskiego w r. 1945 przerwały daleko zaawansowane prace. Obecnie trwają w Wilnie prace nad wydaniem wszystkich trzech redakcji *Statutu litewskiego* w języku litewskim⁶⁸.

Tak więc do dziś jedynym wydaniem *Statutu litewskiego* pierwszego, uwzględniającym tekst polski obok dwu innych języków, w których redagowano rękopisy *Statutów* w XVI wieku, tj. ruskiego i łacińskiego, pozostaje poznańskie wydanie Działyńskiego z r. 1841. Wyróżniająca się walorami

⁶⁴ Ukazał się w 18 księdze „Vremennika Imperatorskogo Moskovskogo Obščestva Istorii i Drevnostej Rossijskich”.

⁶⁵ Zob. Krapivin, Černeckaja, *op. cit.* s. 54 - 55; nie zauważył tego S. Ehrenkreutz: *Stan badań nad Statutami litewskimi*. „Ateneum Wileńskie” T. 2: 1924 s. 305 mniemając, że wydawcy rosyjscy mieli w kodeksie wileńskim wariant redakcji słuckiej.

⁶⁶ Wiadomość za Ehrenkreutz, *op. cit.* s. 305. Nad krytycznym wydaniem *Statutu litewskiego* pracował również Włodzimierz Spasowicz. Praca jego nie doczekała się druku (zob. *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda* t. 23 s. 870).

⁶⁷ O pracach nad tym wydawnictwem pisze m. in. w liście z 8 listopada 1928 r. do Biblioteki Kórnickiej (Archiwum Biblioteczne sygn. 370). Krótka notatka o spuściźnie po S. Ehrenkreutzu znajduje się w *Przewodniku po zespołach i zbiorach Archiwum P.A.N.* Wrocław—Warszawa—Kraków 1965 s. 48.

⁶⁸ Zob. list Uniwersytetu Wileńskiego do Biblioteki Kórnickiej z 2 lutego 1971 r. w sprawie mikrofilmów z zachowanych rękopisów *Statutów litewskich*.

estetycznymi forma *Zbioru praw litewskich* świadczy pochlebnie o ambicjach mecenasa, miłośnika książki, a także o nowoczesnym podejściu do spraw źródłoznawstwa.

ANEKS

(Memoriał Joachima Lelewela skierowany do Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Brudnopis. Rkps BK 7441 k. 49 - 50)

O wydanie *Statutu litewskiego*, czyli Pomników prawodawstwa litewskiego

Wiadomo jest Towarzystwu, że od kilku lat podejmowana była naukowa praca około *Statutów* starodawnych Litwy, ponieważ upominałem się o kodeks firlejowski pierwszego *Statutu litewskiego* i takowy Towarzystwo raczyło nam do Wilna udzielać. W tymże starodawnych *Statutów litewskich* interesie wspólnie z przyjacielem moim Daniłowiczem, dziś profesorem i dziekanem w uniwersytecie charkowskim, odbyliśmy w roku 1822 do Szczors, do Łucka, do Puław i do Warszawy podróż poszukując kodeksów różnych statutów. Podróż nasza nie próżną była. Otrzymaliśmy od księdza Białeckiego, trzynitarza w Łucku, od Adama Chreptowicza, od kolegi Józefa Sierakowskiego, od Tytusa Działyńskiego, od Konstantego Świdzińskiego, a najwięcej od kolegi księcia Czartoryskiego różne kodeksy. Samych rękopismów, prócz druków, około dwudziestu. Dał o nich wiadomość nader dokładną Daniłowicz w „Dzienniku Wileńskim” w roku 1823, a zarazem dość rozległy skreślił widok pomników historycznych, jakie dzieje prawodawstwa litewskiego w rękopismach posiadają. On sam poszukiwał je niezmordowanie i licznymi nowymi wynalazkami w Dogielu, w archiwum wileńskim i bibliotece śp. kanclerza Rumiancewa coraz nowe powydobywał i zgromadził. Był zamiar te dawne pomniki prawodawstwa litewskiego drukiem ogłosić. Lecz z tych wszystkich zaledwie mały *Statut Kazimierza Jagiellończyka* zdołał Daniłowicz wydrukować, którą jego pracę przez Leona Rogalskiego dopilnowaną w roku przeszyłem Towarzystwu złożyłem. Cała zaś masa tych drogich i ważnych pomników wygląda, aby mogła wyjść na użytek publiczny.

Bawiąc w miesiącach letnich na Wołyniu, miałem szczęście w Łucku przejeżdżającego z Charkowa do rodziny Daniłowicza przytrzymać, a znalazłszy przy nim część początkową podjętą przez niego koło zbierania pomników prawodawstwa litewskiego pracę, tę mu zabrałem, na co tym chętniej przystał i mnie ją powierzył, żem mu uczynił nadzieję niebawnego jej ogłoszenia drukiem.

Towarzystwo z wielu względów tym zainteresowane być powinno. Jest to bowiem pomnik dawnych królów naszych Jagiellonów, dotąd dla samej praktyki prawnej nie-obojętny, bo nierzadko pomimo egzystencji i obowiązywania trzeciego *Statutu*, do dawniejszych *Statutów* prawnicy odwoływać się muszą. Towarzystwo tedy obowiązane ogłaszać narodowe pomniki, nie może na te *Statuty* obojętnie poglądać. Oprócz tego posiada Towarzystwo kodeksy: ruski pierwszego *Statutu litewskiego*, to jest wspomniany wyżej firlejowski, oraz polski *Statutu* drugiego. Towarzystwa tedy jest rzeczą publikować to, co posiada. A zatem ośmielałem się omówić i proponować aby Towarzystwo chciało się zająć wydaniem pierwszego tomu pomników prawodawstwa litewskiego, który oto wygotowany składam, o którym zaraz po szczególe powiem, a w którym przez kolacjonowanie tekstów przez Daniłowicza podjęte cały znajdzie się firlejowski kodeks. [... Następuje wykaz tekstów drukowanych w *Zbiorze praw litewskich*].

Te sejmy, prośby i odkazy od czasu ogłoszenia pierwszego *Statutu* do ogłoszenia *Statutu* drugiego są jedynie po rusku. Poszczególniłem je dlatego, żeby dać poznać bogac-

two materiałów do dziejów Litwy. Wszystkie poprzednie przywileje i prawa, i sam *Statut* pierwszy, jest pracą Daniłowicza zupełnie do druku przygotowany, jak dowodzi jego własny rękopism, który tu składam. Te zaś sejmy, prośby i odkazy jeszcze nie są przepisane. Znajdują się jedynie w tym kodeksie Działyńskiego, który u siebie od lat siedmiu ciągle trzymam, oraz łacińskimi literami wypisane w jednym z kodeksów Biblioteki Puławskiej, który mieć będę. Przepisaniem i skolacjonowaniem ich niezwłocznie się zajmę, skoro decyzja Towarzystwa nastąpi ogłoszenia drukiem wszystkich tych skarbów. Wszystkie te teksty polskie, łacińskie czy ruskie przepisywane są jednostajnie literami łacińskimi, co się czyniło nie tylko dla powszechniejszego i łatwiejszego ruskiego tekstu użycia, gdy jest prawie polski z ruskimi tylko wyrazów zakończeniami, ale i dlatego, że doświadczenie nauczyło, że ruskie te dialekty łacińskimi literami daleko czyściej wypisać się dają aniżeli rosyjskimi.

Lecz niedokładną bym dał wiadomość o tym dziele, gdybym jeszcze nie załączył wiadomości, jak wiele to w druku arkuszy objąć może. Owóż czyniłem w tej mierze różne rozmiarkowania i obliczenia. Ponieważ tu nieraz zbiegać się będą dwujęzyczne albo trójjęzyczne teksty, a zatem najdogodniej byłoby drukować w formie ćwiartkowej, in 4to, te zaś teksty, które tylko w jednym są języku, poszłyby dla łatwiejszego ich czytania na dwie kolumny. Wziąłem tedy do obliczania druk garmond i format 4to, jaki użyłem w wydawaniu w Wilnie polskich w języku polskim statutów. W tych na arkusz idzie po 28 lub 29 000 liter.

Statutu litewskiego zygmuntońskiego 1529 roku

ruskiego tekstu może być liter	167 400
tekstu łacińskiego	149 688
polskiego, który jest cząstkowy	37 800
sejmów, próśb i odkazów około	170 000
ze wszystkich liter	424 888

Z tych tedy byłoby arkuszy drukowanych około 16. Sudebnik Kazimierza Jagiellończyka oraz wiadomość o rękopismach i drukach prawodawstwa litewskiego, jak oczywiście z drukowanych już tych rzeczy widać wyniesie około 11. Początkowe przywileje i edykta mogą wynosić od 3 do 5 arkuszy. Licząc jeszcze na tytuły i rejestra jaki nadatek: okazuje się, że całe dzieło garmontem in 4to na wielkość wymienioną wynieść może 32 lub 33 arkusze.

Przedsięwzięcie tedy wydania tych pomników prawodawstwa litewskiego nie jest zbyt ogromne i zbyt trudne. Chętnie posługę moją w dopilnowaniu druku i wyszukanie potrzebnej do tego pomocy na siebie przyjmuję. Jeżeliby nawet ekonomiczne Towarzystwa interesy nie dozwalały całego wydatku łożyć, będę się starał obmyślić środki pomocnicze lub zastępcze. Wnoszę tylko, aby Towarzystwo chciało wziąć na siebie publikowanie tych pomników, poruciło osobom z grona swojego, tak przez naznaczenie deputacji, niezwłoczne o tym opiniowanie, jak zajęcie się, aby przedsięwzięcie to bez dalszego ociągania się na prasy drukarskie jak najspieszniej wejść mogło.

Warszawa 1 października 1827

Lelewel Joachim

